

STARCZYĆ MUSI DLA WSZYSTKICH

15.03.2011.

SŁAWĘCIN Tegoroczna kampania sprawozdawczo-wyborcza w sołectwach cieszy się wyjątkowym zainteresowaniem. Po Zamęcie i Radaczewie także na poniedziałkowym zebraniu w Sławęcinie padł rekord frekwencji. Tu postacią wieczoru był ALEKSANDER DOMAŃSKI, któremu mieszkańcy jednomyślnie powierzyli władzę na kolejne cztery lata.

- Rekordowa frekwencja zapowiada, że będą emocje przy wyborach nowego sołtysa lub wieś chce coś utargować z władzami – przewidywał WACŁAW GUDOJC, którego spotkaliśmy przed świetlicą. Zwrócił też uwagę na to, że lokalne gazety mało piszą o naszym regionie. – A o Sławęcinie to tylko w kronikach kryminalnych i to też bardzo rzadko – żartował i już na poważnie dodał, że można by było wypromować najpiękniejsze zakątki wsi. Tu wskazywał m.in. na zabytkowy kościół i pomniki przyrody.

Było z kim pogadać

Ustępujący sołtys ALEKSANDER DOMAŃSKI przedstawił krótkie, ale bardzo rzeczowe sprawozdanie z ostatnich czterech lat, jednak mieszkańców raczej nie interesowało to co zostało zrobione, a głównie to czego jeszcze oczekują od władarzy gminy i powiatu. I rzeczywiście mieli z kim pogadać, bo tu sołtys zaprosił nie tylko burmistrza ROBERTA ADAMCZYKA i jego zastępcę ADAMA ANDRIASZKIEWICZA, ale

także wicestarostę STANISŁAWA GACKA oraz radną powiatową WIOLETTE KASZAK. Listę VIP-ów zamykał przewodniczący Rady Miejskiej Choszcznie BOGUSŁAW SZYMAŃSKI, który jest mieszkańcem tego sołectwa.

Listę wiejskich problemów otworzyła pani, która zapytała dlaczego burmistrz nie zrobił bocianom nowego gniazda? Mieszkance Sławęcina chodziło o słup elektryczny stojący w centrum wsi, na którym co roku ptaki wiją sobie gniazdo, a spadające gałęzie pozbawiają ich dopływu prądu. – By przyjść na to zebranie musiałam założyć gumowce – mieszkanka Koloni skarżyła się, że droga prowadząca do mostu na Inie jest w tej chwili zupełnie nieprzejezdna. Pytano też o to, kiedy zostanie wyposażona świetlica, dlaczego wieś nie ma dostępu do wybudowanego niedawno boiska, a także o to czy gmina nie mogłaby przeprowadzić regulacji rowu melioracyjnego, z którego woda zalewa piwnice przyległych domów. Zarzucano również niewłaściwe odśnieżanie drogi ze Sławęcina do Choszczna, a na koniec padło zapytanie o plac zabaw, a dokładniej wskazywano zły stan jego ogrodzenia.

Każdy by tyle chciał

Burmistrz R. Adamczyk przypomniał mieszkańcom, że tylko w ostatniej kadencji we wsi wybudowano sieć wodociągową, nowy kompleks sportowy o sztucznej nawierzchni, a także wyremontowano świetlicę. Podał ich koszt i tu podkreślił, że kolejne inwestycje w Sławęcinie będą planowane, ale mieszkańcy muszą zrozumieć, że inne wsie też czekają w kolejce. Wicestarosta S. Gacek poinformował, że w tym roku na odśnieżanie wydali ponad 800 tys. zł, czyli kilka razy więcej niż w ostatnim dziesięcioleciu. Tu nawet mieszkańcy przyznali mu rację, że mimo srogiej zimy, po raz pierwszy w historii droga Choszczno – Sławęcin była codziennie przejezdna. Dodał też, że zabiegać będą o to, żeby w przyszłym roku firm odśnieżających było zdecydowanie więcej, a najlepiej byłoby, żeby omawianą drogę odśnieżał ktoś ze Sławęcina. W. Kaszak zapewniła, że dostęp do boiska jest nieograniczony i popierając wypowiedź wicestarosty, powiedziała, że będzie zabiegać o fundusze na poszerzenie drogi biegnącej przez wieś, wybudowanie chodnika czy remont drogi prowadzącej w kierunku Kolonii Sławęcina.

Nowy stary sołtys

A. Domański w wyborach na sołtysa nie miał rywali i w reelekcji otrzymał komplet głosów. W wyborach do rady sołeckiej kandydowało pięcioro mieszkańców: TOMASZ APOCZKIN, TADEUSZ PRZYGOCKI, RYSZARD DOMAŃSKI, BARBARA CIESIELSKA i ROBERT JASKÓLSKI. Wszyscy zostali jednomyślnie zaakceptowani. Dodajmy, że tegoroczny budżet sołecki (nieco ponad 9 tys. zł), a właściwie jego zdecydowaną większość wieś przeznaczy na zakup krzeseł i stołów do świetlicy.

Tadeusz Krawiec